

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 214 (1559)

## FRANCJA I ANGLJA.

Nie ulega wątpliwości, że stosunki angielsko-francuskie od czasu zwycięstwa Partii Pracy uległy znacznemu oziębieniu. Wprawdzie w sprawie projektu Younga doszło ostatecznie do porozumienia między obu państwami, ale wysunął się natomiast w ostatnich dniach inny konflikt na tle sprawy rozbrojenia zarówno na morzu, jak i na lądzie. Co do rozbrojenia na morzu wystąpiła Anglia z akcją zupełnie samodzielną, nie oglądając się, jak za czasów Chamberlaina, na Francję. Mac Donald oświadczył w Genewie, że akcja ta, dążąca do zerwania umowy ze Stanami, jest już na ukończeniu, a rezultaty jej będzie można podać niebawem do publicznej wiadomości.

Również w sprawie rozbrojenia na lądzie lord Robert Cecil, który reprezentuje Anglię w komisji rozbrojeniowej otrzymał polecenie, aby postępował bez oglądania się na Francję, gdyż rząd angielski chce być samodzielnym. Złożone przez niego w dniu 16 b. m. wnioski wywołały ogólne poruszenie i konsternację, gdyż przekreślają dotychczasowe prace Ligi i godzą wyrażnie w stanowisko Francji, która uważa, że sprawa bezpieczeństwa musi być uregulowana przed sprawą ograniczenia zbrojeń.

Przygnębiające wrażenia, jakie wywarły ostatnie posunięcia rządu angielskiego spotęgane zostały jeszcze wiadomościem, udzielonym dnia 13 b. m. przez Mac Donalda współpracownikowi dziennika „Petit Parisien”. Stawiano on prawdziwą sensację i jest tematem powszechnych rozważań w prasie europejskiej.

Mac Donald rozpoczął od stwierdzenia, iż „nastroje przedwyborcze w Anglii odpowiadały mniemaniu bardzo rozpowszechnionemu nie tylko w łonie Partii Pracy ale także w kołach konserwatywnych, że polityka imperjum wobec Francji nie ma charakteru współpracy lecz podwładności i że musi ustąpić miejsca stanowisku bardziej niezależnemu. W mniemaniu szerokich mas znajdowała się polityka angielska na ognie francuskiej, w zależności od Francji. To przekonanie było tak silne, że jego odbicie mogło być niezmiernie poważne. Podkreślam: chociaż między Wielką Brytanią a Francją nie było widocznej płaszczyzny tarć, wzrastało uczucie podrażnienia, które tę płaszczyznę mo-

gło stworzyć. Potrzebna była zmiana, wszelako nie zmiana ducha lecz metod odnoszenia się i stanowiska, ażeby Wielka Brytania miała świadomość, że jej współpraca jest dobrowolna. Muszę to stwierdzić kategorycznie, że stanowisko nasze jest różne od stanowiska naszych poprzedników. Odpowiadam na pewne oświadczenie lorda Cushenduna, na podstawie którego możnaby wierzyć, że przymierze przedwojenne jeszcze istnieje. Przymierze to było skierowane przeciw innym. Polityka Partii Pracy polega wszelako na tym, że przyjaźń jednego narodu z drugim nie powinna się zwracać przeciw jakiemuś trzeciemu. Nie możemy myśleć tak, jak myśleliśmy przed wojną jak myśleliśmy w stosunkach przedwojennych. Musimy myśleć w duchu powojennym, zgodnie z nowymi stosunkami. Stąd też potrzeba dostosowania języka do nowych czasów i do nowych idei. To jest sens moich słów (Mac Donald ma na myśli słowa, wypowiedziane po wyborach: „żadnego sojuszu więcej, żadnej entente; to są objawy przestarzałego ducha”), które były skierowane przeciw starym duchowi i przestarzałemu słowu, jednak bez najmniejszej myśli jakiegos zerwania przyjaźni z Francją, lecz z myślą o przystosowaniu a nie o zerwaniu lub też o wrogim stosunku. Słowa „ściśła współpraca” odpowiadają, jak mi się wydaje, głęboko przyjaznemu uczuciu, które żywie dla Francji i jestem przekonany, że ta współpraca będzie trwała i nie potrzebuje się obawiać zerwania ponieważ jestem pewny, że cele polityczne rządu angielskiego narodu, które stanowią podstawę współpracy, są te same.

Nigdy nie pomyśle o zawarciu z jakimś państwem przymierza, z którego Francja byłaby wykluczona lub które byłoby wobec niej wrogiem”. Zapytany co do incydentu w Hadze oświadczył Mac Donald, że było to wypadki bardzo nieszcześliwe, że powstały nieporozumienia, ale że nie pominie żadnych usiłowań, aby je usunąć.

Prasa niemiecka nie ukrywa swego zadowolenia z nowego kursu w polityce angielskiej, który jasno wskazuje, że wbrew wszelkim zabiegom i ofiarom Brianda „entente cordiale” pomiędzy Francją i Anglią uległa ostatecznemu zerwaniu. D.

## Wywiad Mac Donalda.

LONDYN, 17. IX. (Pat). Informacje, pochodzące ze źródeł oficjalnych, opublikowane dziś, a dotyczące szczegółów podróży Mac Donalda do Ameryki oraz prowadzonych negocjacji, podane zostały reprezentantom prasy wyłącznie angielskiej, przez Mac Donalda osobiście, na konferencji prasowej w Foreign Office, w poniedziałek popołudniu. Mac Donald zobowiązał przytem przedstawicieli prasy, aby nie podawali zakomunikowanych im informacji, jako pochodzących wprost od premiera, lecz tylko jako wiadomości uzyskane od nieokreślonego bliżej „źródła oficjalnego”.

Prasa angielska z przykładną dyscypliną zastosowała się do życzenia premiera, który widocznie nie chciał brać formalnej odpowiedzialności za przytoczone przez siebie informacje. To stanowisko Mac Donalda jest tembardziej charakterystyczne dziś, gdy już wiadomym jest, że informacje jego zostały w Ameryce skrytykowane, jako nieścisłe i odbiegające od cyfr, podanych w prasie amerykańskiej przez departament stanu, co do tonażu kłóżników. Licząc się najwidoczniej zgóry ze zdumieniem opinii amerykańskiej z zarzutem nieścisłości, Mac Donald nie chciał wziąć formalnej odpowiedzialności za swoje wywniesienia i zobowiązał prasę do niepoda- wania jego osoby, jako źródła informacji.

Drugą sprawą, na którą Mac Donald kładł specjalny nacisk na tej konferencji, była kwestia łodzi podwodnych. Mac Donald życzył sobie wyraźnie, aby prasa angielska zaznaczyła, że porozumienie anglo-amerykańskie dotyczy również wyeliminowania łodzi podwodnych, jako środka wojny morskiej. Podkreślenie to zwrócone jest urzeczliwie Japonii, precone jest przeciwko Japonii, które to państwa dla celów obronnych posiadają duże ilości łodzi podwodnych. Mac Donald doskonale wie, że zarówno Francja jak i Japonia nigdy nie zgodzą się na całkowite wyeliminowanie łodzi podwodnych, jako środka obronnego w wojnie morskiej.

Niemniej przeto podkreśla on tego rodzaju żądanie, powtarzając program brytyjski na konferencji waszyngtońskiej w roku 1921.

Co do przyszłej konferencji morskiej pięciu mocarstw, to odbędzie się ona prawdopodobnie w Londynie w pierwszej połowie stycznia. Charakterystycznym faktem w podróży Mac Donalda jest przedłużenie jej o cały tydzień, celem odwiedzenia Kanady. Obecnie bawił w Kanadzie minister Thomas, który dopiero jutro powraca do Londynu. Rezultatem tej podróży ma być doniesiony układ między Kanadą i Anglią, na mocy którego Kanada zobowiąże się do wprowadzenia cel na węgiel amerykański. Wzmianka za co Anglia zagwarantowała ma Kanadzie odbiór zboża kanadyjskiego.

Licząc się w każdym razie z ewentualnością niepowodzenia rozmów o porozumienie morskie w Waszyngtonie, Mac Donald pragnie zabezpieczyć sobie odwrót przez Kanadę, aby w żadnym wypadku nie wracać z podróży z pustymi rękami. Z Kanady przywiezie on układ, przygotowany już obecnie przez Thomasa, otwierający dla rynku angielskiego znaczne możliwości eksportu, a tem samem stanowiący ważny czynnik dla zwalczania bezrobocia.

## Obowiązkowe rozjemstwo.

GENEWA, 18. IX. (Pat). W nadchodzący czwartek przedstawiciele W. Brytanii i dominjów podpiszą kłauzulę fakultatywną Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej o obowiązkowym rozjemstwie.

## Konferencja prasowa.

WARSZAWA, 18. IX. (Pat). Dziś o godz. 10 rano, w apartamentach p. ministra Bonnefous w hotelu Europejskim, odbyła się konferencja prasowa, podczas której p. minister wygłosił przemówienie, wyrażając swą wdzięczność za serdeczne przyjęcie, oraz wyrażając swój zachwyt nad wystawą ponańską i budową portu w Gdyni.

## TEATRY MIEJSKIE pod dyktando Al. Zelwerowicza

### NA POHULANCE

W piątek dn. 20 o godz. 8 w.

## „DZIADY“

A. MICKIEWICZA, w układzie St. Wyspiański

Inszenizacja: R. Wasilewski  
reżyserja: R. Wasilewski i Al. Zelwerowicz  
Dekoracje: W. Małkowski  
Udział całego zespołu.

Bilety przez cały dzień od 11 rano w Kasie „Lutni”.

### W „LUTNI“

W sobotę dn. 21 o godz. 8 w.

## „Wielki człowiek do małych interesów“

A. hr. FREDRY

reżyserja: Al. Zelwerowicz  
Dekoracje: W. Małkowski

## Po burzliwych naradach — w Sejmie cisza.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Jak zapowiadała uchwała wszystkich poszczególnych klubów lewicy, oraz tak zw. „Centrolewu”, opozycja sejmowa miała zamiar zwołać sesję nadzwyczajną, gdyby rząd nie zagwarantował, iż sam z własnej inicjatywy zwoła sejm w pierwszych dniach października. Przedwczorajszy komunikat oficjalny rządu w sprawie zaniechania konferencji z przedstawicielami stronnictwa nie pozostawia w tej mierze żadnych wątpliwości. Wobec tego należało się spodziewać dzisiaj, iż „Centrolew”, którego przedstawiciele twierdzą, iż mają już zebrane podpisy pod petycją do P. Prezydenta Rzplitej przedsięwzięć jakie decydujące kroki.

Tymczasem stało się wręcz przeciwnie. W Sejmie zapanowała zupełna cisza i nie słychać by odbywały się lub miały się one w najbliższym czasie odbyć jakiegokolwiek narady.

Jedynie klub PPS. wydał komunikat treści następującej: „Posiedzenie komisji parlamentarnej PPS. odbędzie się w piątek 27 b. m., plenarne posiedzenie klubu PPS. zwołane zostanie na dzień 1-go października”. A zatem lakoniczność tego komunikatu aż nadto dobrze stwierdza, iż lewica nie nosi się z zamiarem, tak szumnie zapowiadane, zwołania Sejmu z inicjatywy poselskiej.

## Narada p. Prezydenta z Marsz. Piłsudskim.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

W dniu wczorajszym o godz. 3.30 popoł. Prezydent Rzplitej udał się do Belwederu i odbył tam dwugodzinną naradę z Marszałkiem Piłsudskim. Niewątpliwie narada ta będzie miała duży wpływ na obecną sytuację polityczną.

## X sesja Zgromadzenia Ligi Narodów.

### Posiedzenie Rady Ligi.

GENEWA, 18. IX. (Pat). Rada Ligi zbierze się jutro popołudniu. Sprawozdawca Henderson przedstawi sprawę optantów węgierskich i jak przypuszczają, doradzać będzie obu stronom próbę bezpośredniego porozumienia. Komisja do spraw rozbrojenia i bezpieczeństwa odesłała do komitetu rozjemczego projekt o pomocy finansowej celem nowego rozpatrzenia. Na propozycję Politiksa komisja uchwaliła wniosek, aby komitet bezpieczeństwa i komitet finansowy wspólnie zredagowały u-

stalony tekst projektu dla przyszłorocznego Zgromadzenia Ligi. W konsekwencji więc projekt ten został odcroczony do następnego roku. Komisja przyjął również projekt rezolucji Cecila, którego poparł Mas-sigli, wzywający Radę, aby zwróciła się do komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa o opracowanie projektu ogólnej konwencji na podstawie zasad projektu protokołu z 1926 roku celem wzmocnienia środków przeciwko wojnie.

## Posiedzenie komisji organizacyjnej.

GENEWA, 18. IX. Pat. Komisja organizacyjna Zgromadzenia Ligi Ndr. zakończyła dyskusję nad sprawami gospodarczymi, przyjmując sprawozdanie Breitscheida z niezacznymi zmianami oraz przekazując treść rezolucji komitetowi redakcyjnemu. Ożywione debaty wywołały znowu

sprawy barjer celnych oraz pokoju celnego. Zgłoszono wniosek, w myśl którego przy ustanawianiu cel ochronnych należy brać pod uwagę specjalne położenie młodych państw, nie posiadających dostatecznie rozwiniętego przemysłu.

## Prace szóstej komisji.

GENEWA, 18. IX. Pat. Szósta komisja Zgromadzenia Ligi przyjął sprawozdanie Nansena o kwestji

mandatowej i powierzyła mu opracowanie sprawozdania na plenarne posiedzenie Zgromadzenia.

## Posiedzenie komisji prawniczej.

GENEWA, 18. IX. Pat. Komisja prawnicza Zgromadzenia Ligi Narodów omawiała dziś wniosek duński, dotyczący przyspieszenia ratyfikacji zawartych pod auspicjami Ligi Nar.

konwencji międzynarodowych. W wyniku dyskusji postanowiono powołać podkomitet, któryby miał przygotować w tej kwestji sprawozdanie.

## Obrady w sprawie reperacji wschodnich.

WIEDEŃ, 18. IX. (Pat). Według doniesień, nadeszłych tu z Paryża, merytoryczne obrady w sprawie reperacji wschodnich w Paryżu na-

znaczono na dzień 27-go września. Austria, Węgry i Bułgaria otrzymały zaproszenia do wysłania swych delegatów.

## Komitet organizacyjny Banku Międzynarodowego nie zbierze się w Brukseli.

PARYŻ, 18. IX. Pat. Potwierdza się wiadomość, iż komitet organizacyjny Banku Międzynarodowego nie zbierze się w dniu 23 września.

W przeciwnieństwie do poprzednich informacji komitet nie zbierze

się w Brukseli dla określenia miejsca późniejszych prac, gdyż gubernatorowie instytucji emisyjnych zdecydowały sami o swej przyszłej siedzibie.

## Wojna chińsko-sowiecka.

### Mobilizacja w Mongolji.

TOKIO, 18. IX. Pat. Wedle doniesień japońskiej agencji prasowej, pochodzących ze źródeł białogwardzistów rosyjskich, rząd prosowiecki górnej Mongolji zmobilizował

wszystkich mężczyzn w wieku od 20 do 40 lat i czyni przygotowania do wysłania 50 tys. ludzi, o ile sytuacja chińsko-sowiecka będzie tego wymagała.

## Potyczka graniczna chińsko-sowiecka.

MOSKWA, 18. IX. (Pat). Według doniesień z Czity w okolicach stacji Mundzurja oddział wojskowy chiński, złożony z kompanii piechoty i szwadronu kawalerji, zbliżył się do granicy i ostrzeliwał w ciągu 6 godzin posterunek sowieckich wywiadowców pogranicznych, starając się wziąć ich do niewoli. Przybyła na pomoc sowiecka straż pograniczna odrzuciła chińczyków na linię graniczną. W okolicach Pogranicznaja i Błagowieszczeńska szereg wiosek, leżących w pobliżu posterunków sowieckich, jest ciągle bombardowana.

## Rewelacje „Rothe Fane“.

BERLIN, 18. IX. (Pat). Berliński organ komunistyczny „Rothe Fane” od kilku dni wyraża obawę, że śledztwo w sprawie zamachów terrorystycznych następnie doprowadzi do ujawnienia ukrywających się w cieniu, aczkolwiek stojących w ścisłym związku z nimi poważniejszych kół politycznych. W dzisiejszym swem wydaniu dziennik komunistyczny oświadcza, iż wobec zamknięcia śledztwa w Altonie, wprowadzi w czyn swą poprzednią groźbę, rozpoczynając publikację dokumentów, kompromitujące odpowiedzialne czynniki Reichswehry. „Rothe Fane” ogłasza mianowicie tekst listu, jaki otrzymał młody gen. Hammerstein Equord od zbankrutowanego junkra niejakiego von Gaza, wzywającego Reichswehry do poparcia zamierzeń dyktatorskich, w szczególności do wywarcia nacisku na prezydenta Hindenburga, ażeby władzę dyktatorską powierzył jednemu z generałów.

Drugi list, ogłoszony również przez dziennik komunistyczny, wy-stosowany został do jednego z przywódców Landsvolku, byłego porucznika Jeschke, który jak wiadomo, przyznał się do udziału w zamachach bombowych. List ten podpisany jest nazwiskiem Jansen, który jako adres swój podaje numer telefonu major 6 p. p. Tiedemanna, stajonowanego w Lubece.

Według „Rothe Fane” Jansen i mjr. Tiedemann są jedną i tą samą osobą, która użyla nazwiska fikcyjnego celem zmylenia tropu. Z dwóch powyższych tekstów „Rothe Fane” wyciąga wniosek, iż pomiędzy ko-

## NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

### SUKNO I BŁAWAT

K. Rutkowski i J. Domagała

Tel. Nr. 14-02, WILNO, Wielka 47.

NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY

skład bogato zaopatrzony w duży wybór: Jedwabie, wełny, materjały bielżniłane ect. 2551

## Tajemnicze morderstwo w Paryżu.

PARYŻ 16. IX. (Pat). Niejaki Filip O'Neill, liczący lat 43, zabił wystrzałem z rewolweru dyrektora działu ustalenia tożsamości w urzędzie śledczym Bayle'o. Przypuszczają, że O'Neill działał w przystępie szału.

PARYŻ 16. IX. (Pat). Morderca dyr. Bayle'a a O'Neill po dokonaniu zabójstwa i aresztowaniu go wypowiedział kilkanaście słów bez związku, poczem oświadczył, że zabił człowieka nieuczciwego. O'Neill oznajmił policji, że zeznawać będzie jedynie wobec sędziego śledczego.

## Na manewry.

MIŃSK, 18. IX. (Pat). Dziś przybyli tu na manewry wojskowe białoruscy członkowie rewolucyjnej rady wojennej oraz szereg wyższych wojskowych, zarówno z centralnego sztabu Czerwonej armji, jak poszczególnych okręgów wojskowych. Attachés wojskowi państw obcych na manewry zaproszeni nie zostali.

## Rezygnacja prem. Udrzala — ze stanowiska min. obrony kraju.

PRAGA, 18. IX. (Pat). Wiadomości podane przez prasę o ustąpieniu premiera Udrzala ze stanowiska ministra obrony narodowej, potwierdza się. Przyczyną tego kroku premiera jest pragnienie tem większego poświęcenia się w przyszłości pracy wyłącznie politycznej. Decyzja w sprawie obsadzenia teki obrony narodowej ma zapasć w dniach najbliższych.

## Wielki pożar w Berlinie.

BERLIN, 18. IX. (Pat). Dzienniki poranne donoszą, iż wczoraj wieczorem wybuchł w Berlinie pożar w stojących naprzeciw siebie dwóch domach, należących do jednego ze związków religijnych. W jednym z tych domów mieściły się biura związku, w drugim — drukarnia. Ponieważ pożar wybuchł jednocześnie w obu domach, znajdujących się w odległości 5 — 6 metrów, istnieje przypuszczenie, iż ogień został podłożony. Prasa nacjonalistyczna wyraża zdanie, iż chodzi tu o akt zemsty ze strony organizacji wrogiej kościółowi.

## Gimnazjum polskie w Poniewieżu

— Dzięki ofiarności polskiego społeczeństwa i energii komitetu budowy, dn. 16 sierpnia, przystąpiono do budowy gmachu gimnazjum polskiego. Poświęcenie kamienia węgielnego odbyło się dnia 6 września po poł. W skromnym gronie członków Komitetu budowy, nauczycieli gimnazjum i kilku osób z miejscowego społeczeństwa. Kapelan gimnazjalny ks. Dyrginczus, dokonał aktu poświęcenia fundamentów, poczem spisano akt erekcyjny, który następnie włożono do butli i zamurowano. Prace nad budową są prowadzone bardzo energicznie. Fundamenty są już ukończone, obecnie przystąpiono do wzniesienia murów.

## Kronika telegraficzna.

— Na wybrzeżach Breitanji szaleje huragan i niesłychanie gwałtowna burza. Wiele miejscowości nabrażnych uległo spustoszeniu. Szkody są poważne.

— Wczorajsza poranna eksplozja w kopalni Karola w Saarbrucku spowodowała, jak dotychczas przypuszczają, śmierć 12 robotników, natomiast od 30 do 40 robotników jest mniej lub więcej ciężko rannych.

## Na marginesie sprawozdania.

Dyrekcja Izby przemysłowo-handlowej w Wilnie przedłożyła Walnemu Zgromadzeniu radców Izby, odbytem w dniu 15 b.m., sprawozdanie o stanie gospodarczym u nas. Aczkolwiek we wstępie zaznacza dyrekcja, że nie jest celem tego sprawozdania analiza struktury gospodarczej terytorjów, objętych przez Izbę wileńską, ale tylko oświetlenie pewnych cech koniunkturalnej natury, to jednak — mimo tak skromnego zakresu tego sprawozdania w zestawieniu z zakresem spraw, podlegających w ogóle pracy Izby — należy wyrazić zdziwienie, czemu powiedziano w tem sprawozdaniu tak mało, a czemu mimo to tak dużo podano tam rzeczy niecisłych.

Jako pierwszą przyczynę, która, zdaniem omawianego sprawozdania utrudnia dyrekcji Izby tę jej pracę, była — „powolniejsza praca administracji państwowej z powodu okresu letniego”. Wynikałoby stąd, że w Polsce panują takie stosunki w urzędach, że w sezonie ogórkowym, urzędnicy dekompletują te urzędy, udając się tak gromadnie na wywczas, nad nasz Narocz lub pod Ciewont, że utrudnia to pracę w urzędach, a dyrekcji Izby przemysłowo-handlowej wileńskiej sprawa to trudności w opracowaniu sprawozdania o rzeczach, wchodzących w zakres jej bezpośrednich zainteresowań.

W sprawozdaniu, o którym mowa, podany jest tylko zbiorowy biuletyn sytuacyjny poszczególnych działów handlu i przemysłu u nas. Mimo jednak tak szupłego zakresu — znaleźć w tem sprawozdaniu można dostateczną podstawę do oceny obecnej dyrekcji Izby.

Sprawozdanie wyszczególnia przykład pokolei różne działy przemysłu na terytorjum Izby i aczkolwiek omawiano sytuację gospodarczą każdego z tych działów, — aż do urzędów kanalizacyjnych m. Wilna łącznie, — to jednak nie znajdujemy tam ani słowa o stanie tak ważnego u nas i dla nas przemysłu, jak olejnictwo, które na terenie naszego kraju jest ugruntowane w rozmiarze znacznym i fachowo zorganizowane. Dowodem tego jest choćby istniejąca w Wilnie olejarnia, jedna z największych w Polsce, oraz szereg pomniejszych, w Wilnie i na prowincji, przerabiających na olej surowiec miejscowy — siemię lniane.

W dziale handlu — poświęca lniarstwu naszemu sprawozdanie Izby dwie i ćwierć strony na ogólną ilość 53 stron. Jednak byłoby może lepiej, gdyby i tych dwóch i ćwierć stron nie było, a to ze względu na to, że gdyby chcieli szczegółowo sprostować podane w nich nieścisłości i niezasadne technicznie twierdzenia, to wypadłoby tem zajęć więcej stron, niż o mówione sprawozdanie naszemu lniarstwu poświęca.

Koniecznym jest jednak zakwestionowane choć pokrótce wypowiedzianych tam opinii o naszym lnie. A więc zmniejszenie powierzchni pod lniem u nas w roku bieżącym powodowane jest, zdaniem tego sprawozdania, tem, że nasi rolnicy zniechęcili się do siewu lnu skutkiem spadku cen na włókno lniane w roku zeszłym.

Istotnie w ubiegłym sezonie mieliśmy niższe ceny, jednak niższe także były w latach uprzednich, co jednak nie wywoływało u naszych rolników depresji, czego dowodem wzrost upraw lnianych u nas ostatnimi laty. Lniarze nasi przywykli do chwiejności cen, a zresztą te niższe, które u nas miały miejsce w roku ubiegłym, spowodowane były głównie lokalnymi warunkami atmosferycznymi ubiegłej jesieni, co było źródłem tego, że lny u nas na polu zmniały lub pozostały nie wyroszone, zaś rolnik wie, że pogoda mu często powoduje straty, ale z drugiej strony rozumie on, że w roku następnym może być pogoda inna, i że w rolnictwie bilans jego musi zawsze z podobnymi ewentualnościami liczyć się i mimo to glebę z roku na rok uprawiać. W roku zeszłym ta sama klęska dotknęła u nas naprz. owsy, jednak nie wynika stąd, by rolnicy zniechęcili się do siewu owsa.

Natomiast, jeśli w roku bieżącym zasiano u nas mniej lnu, to głównie z braku nasion, które albo nie dojrzały ubiegłej jesieni, albo też ich wiosną zabrakło dlatego, że mieliśmy powszechny głód na wsi, skutkiem czego nie miał rolnik za co nabyć wiosną siemienia lnianego. Tembardziej, że pomoc siewną na inne ziemiopłodny nasz rolnik miał, a w zakresie siemienia lnianego jej nie było, o tej zaś pomocy siewnej, którą za pieniądze kredytowane przez rząd zainicjowało tutejsze Towarzystwo Lniarskie — lepiej dla świętego spokoju nie wspominać.

W sprawie cen, które w sezonie ubiegłym placono u nas za len w pow. brasławskim, dziśnieńskim, postawskim i święciańskim, podaje sprawozdanie Izby, co następuje: „placono za gorsze gatunki surowca lnianego od 6 zł. za pud, za lepsze uzyskiwano do 42 zł.”. Natomiast w rejonie wołyńskim (nazwy go sprawozdanie rejonem południowym) placono „za dobry len

roszony lub moczony od 30 zł. do 40 zł. za pud”.

Porozumiejmy się przedewszystkiem co do nomenklatury: surowiec lniany, zarówno jak i ten dojrzały len roszone lub moczone rejonu t. z. wołyńskiego, — to oczywiście len międlony, t. z. syriec. Za len taki w pow. dziśnieńskim i brasławskim placono istotnie w roku ubiegłym od 6 zł. za pud. Jednak określenie tych cen dla rejonu 4 północnych powiatów w ogóle zdaniem „od 6 zł. do 42 zł.” — jest przedewszystkiem nie nic mówiącem, jeśli nie uzupełnić tych słów tem, że jaki rejon lniany placono tam takie ceny. Bez omówienia bliższego, wobec znacznej różnorodności naszych typów lnu, takie określenie — od 6 zł. do 42 zł. — niczego nie określa. Poza tem zdanie to jest niesłuszne i pod tym względem, że jeśli istniała w 4 północnych powiatów cena 42 zł., za pud lnu międlonego, to nie mogło jednocześnie istnieć w rejonie wołyńsko-nowogródzkim cena 40 zł., jako najwyższa, za tamtejsze lny międlone. Bawiem dojrzały len międlony rejonu wołyńsko-nowogródzkiego jest zawsze droższy od innych naszych lnow.

Przewidywanie dyrekcji Izby, że w najbliższym sezonie ceny lnu kształtować się będą niepomyślnie — nie mają również dostatecznych podstaw szczególnie jeśli wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, wpływających w ogóle na ceny lnu na rynku międzynarodowym. Mogą one być wyższe lub takie, jak obecne, ale niema jeszcze podstaw do sądu o nich dla całego sezonu nadchodzącego.

Tyle, — jeśli chodzi o wyrównanie nieścisłości, zawartych na pierwszej stronie sprawozdania dyrekcji Izby o lnie. Stronica druga tegoż sprawozdania prosi o uwagi następujące.

Czytamy tam, że „w dalszym ciągu w handlu lniem międlonym i ręcznie trzeptanym obserwuje się niezmierną różnorodność co do stopnia zanieczyszczenia, częstokroć umyślnego, przez producentów”. Słowa te mają oczywiście dowodzić, że rolnicy nasi źle międlą len, źle go trzepią i dają go w różnym stopniu, przytem i złośliwie, zanieczyszczonym.

Co się tyczy różnego stopnia zanieczyszczenia, to niezależnie od tego, czy go się międlł lub trzepie ręcznie czy mechanicznie, — stopień ten zależy przedewszystkiem jednakowo od staranności pracy. Znaczący stopień zanieczyszczenia lnu międlonego, jak to w istocie ma miejsce w niektórych naszych powiatach, jest w stosunku do eksportu rzeczą dlatego drugorzędna, że lny w stanie międlonym nie powinno się w ogóle eksportować, zresztą wywozi się go od nas stosunkowo nie dużo, zaś przy trzeptaniu u nas takiego lnu zanieczyszczenie to odpada, a znaczący stopień zanieczyszczenia lnu trzeptanego nie jest cechą u nas charakterystyczną w ogóle, gdyż kupiec lniany, kupując len trzeptany, wymaga lnu dostatecznie czystego, wreszcie odchylenia, w tym zakresie istniejące, nie są tu tak znaczne, by traktować je tak, jak dziki i niesumienne eksport.

Ręczna obróbka lnu nie jest zasadniczo gorsza od maszynowej. Przeciwnie, przy ręcznym nap. międleniu uzyskiwać można często lepsze wyniki. Czesi u siebie międlą słomę lnianą gatunku lepszego właśnie ręcznie, przytem we zwykłych ręcznych terlicach tego typu, jak u nas w Święciańskim lub w woj. nowogródzkim. Użytkuje się bowiem wówczas więcej długiego włókna, które takie międlenie mniej niszczy i łamie.

Należy oczywiście w domowej u nas obróbce włókna tu i ówdzie dać różne techniczne ulepszenia, instruować rolników pod tym względem, ale gdybyśmy zaniechali domowej obróbki lnu, to w ogóle zlikwidowalibyśmy lniarstwo u nas, gdzie mamy do 80.000 ha upraw lnianych. Produktem domowej pracy w lnie naszych drobnych rolników są znane na rynku międzynarodowym nasze lny nap. wołyńskie, nie mówiąc już o słynnej naszej kądzieli nowogródzkiej, która jest zawsze poszukiwana, a przed wojną była przez fachowych kupców tak ceniona, że nawet bywały wypadki, że kądziel rosyjska, z rejonu Kama, Wiatka (t. zw. z obecnej drugiej rosyjskiej grupy kądzielowej) sprzedawano na teren nasz, do Horodzie i t. p., by ją łatwiej sprzedać przy naszej kądzieli. Oczywiście nie chodzi tu o właściwość takiego importu, ale oznacza to, jak u nas w domowej obróbce lnu umieją dobrze pracować.

Co ma na myśli sprawozdanie dyrekcji Izby, pisząc o eksporcie lnu dzikim i niesumiennym, nie wiadomo. Znaczący jednak należy, że eksport naszemu lnu jest obecnie prawie całkowicie zorganizowany w zawodowych zrzeszeniach, choć przeciw zrzeszeniu się tych eksportów przysądkiem pewnej instytucji, nie mającej zresztą z Izba nic wspólnego, zabiegało, gdzie należy, o odmowę legalizacji tego zrzeszenia eksporterów, motywując tem, że zrzeszający się prowadzą eksport szkodliwy dla państwa, podczas gdy

jednym z celów tego zrzeszenia się były właśnie — wspólne zabiegi w sprawie uporządkowania omawianych stosunków eksportowych.

Na tejsze strony sprawozdania Izby jest wzmianka o naszym siemieniu lnianem, że jest ono jakościowo lepsze na olej, niż naprzykład argentyńskie, co jest słuszne, ale że mimo tego nasze olejarnie importują siemina lniane z Argentyny. Otóż wyjaśniam, że słusznie czynią olejarnie, jeśli pracują u nas i na siemieniu La Plata, gdyż ma ono więcej procentowo oleju, a ta procentowa wyższość daje nam łatwiejszą możność konkutowania na rynku międzynarodowym w zakresie naszych krajowych wyrobów — pokostu, farb olejnych, lakierów i o-malji. Ma to siemię argentyńskie naprawdę inne cechy, gorsze niż nasze, gdyż daje pokost trudniej schnący i t. p., ale na tem siemieniu pracują prawie w całej Europie.

Natomiast import La Platy niesłusznie traktuje sprawozdanie dyrekcji Izby jako przyczynę niskich cen siemienia naszego. Jedno z drugiego nie ma nic wspólnego, szczególnie jeśli siemię nasze jest przez olejarnie poszukiwane ze względu na jego gatunkowe lepsze cechy (t. z. liczba jodowa jest w naszym siemieniu wyższa). Jeśli siemię nasze mimo to ucieka za granicę, to tylko z braku dostatecznych kapitałów obrotowych w naszych olejarniach i nie odpowiednich u nas stosunków kredytowych.

Na zakończenie — jeszcze dwa sprostowania. Czytamy w sprawozdaniu dyrekcji Izby, że na terenie naszych 4-ech województw tutejsze międłarnie dotąd nie używały do

trzeptania w ogóle mechanizmów nawet tak prostych, jak t. z. drewniane trzepaki belgijskie, i że zaledwie je obecnie montują. Ja zaś twierdzę, że są takie u nas międłarnie, które je dopiero montują, ale są też takie (Masarz), które je miały jeszcze w 1923 roku i na nich pracowały i pracują.

Natomiast twierdzenie sprawozdania dyrekcji Izby, że takie trzeptanie podnieś do 30% jakości lnu trzeptanego, w stosunku do lnu ręcznie trzeptanego, jest dla nas nowością, przemytnie stanowczo niezasadną. Oczywiście w naszym ręcznym trzeptaniu zdarzają się też nieumiejętności, ale, technicznie rzecz biorąc, w obu omawianych sposobach trzeptania lnu zasada jest zupełnie ta sama, i tylko od staranności robotnika zależy wynik tej pracy, a o jednakową techniczną możność ma on w obu tych wypadkach.

Wartość gatunkową naszego włókna lnianego można podnieść, i nalezy, ale na to potrzeba innych okoliczności, w zakresie znacznie szerszym, od umiętej uprawy lnu począwszy.

Tyle o sprawozdaniu dyrekcji naszej Izby o stanie gospodarczym u nas. Nie bierzmy jednak obecnych stosunków w Izbie tragicznie. Bawiem nasz prezes Izby, którego dla jego wysokich cech osobistych zgodnie na to stanowisko powołano, jest u nas znany z tego, że umie on wiele wymagać nie tylko od siebie, ale i od innych i jest człowiekiem czynu. Dla tego też dzisiejsze stosunki, panujące w dyrekcji Izby, o ile słyszymy, porządkuje on już z właściwą sobie sumiennością i energią.

Stan. Brzostowski.

## Amerykianie o prohibicji.

W tygodniku paryskim „Pax” pojawił się wywiad z publicystką amerykańską, p. Mildred Kearney, na temat prohibicji w Stanach Zjednoczonych. Mrs. Kaerney osądza nieltosławie prohibicję taką, jaką się stosuje w Ameryce i prześwieta ironicznie motywy i pobudki propagatorów „suchego” regimu.

Jak się narodziła prohibicja w Ameryce? — zagaja swe wywody Mrs. Kaerney — wynalazło ją kilku fanatyków, a spopularyzował człowiek, który od wczesnej młodości wziął rozbrat z sztuką dobrego trawienia, mam tu na myśli J. D. Rockefellera.

Prohibicję popierają ci i te, którzy nie wiedzą, co to jest dobre wino. Politycy zaś popierają prohibicję ze względu na poparcie finansowe, jakie im daje liga antialkoholowa. Sami przytem nie odczuwają ujemnych stron prohibicji, mogąca zawsze i wszędzie korzystać z dobrej okazji i pełnej butelki.

Twierdzą, że naogół nasi gorliwi i oficjalni prohibicjoniści konsumują trzy do czterech litrów whisky dziennie. Ich dostawcami oficjalnymi są... bootleggerzy, zażarci obrońcy prohibicji, która napędza im corocznie paręset milionów dolarów do kieszeni.

Zresztą, fakt faktem, 90% ludności w Stanach Zjednoczonych nie konsumuje alkoholu. Pierwszym zaś wynikiem prohibicji jest korupcja. Korupcja wśród funkcjonariuszy państwowych: w Stanach policjant otrzy-

muje 2.400 dolarów rocznie, bootlegger zaś zarabia na czysto 2.400 dolarów na każdych 60 skrzyńkach whisky. Rezultat łatwy do przewidzenia. Korupcja szerzy się również wśród młodzieży: młoda, 17-letnia dziewczyna pije whisky nie dla smaku, lecz dlatego, że jest to zabronione a więc ekscytujące — exciting. Młody człowiek ma zawsze w kieszeni fiaskę wódki. Oto dlaczego jestem antiprohibicjonistką.

Czy prohibicja może trwać jeszcze długo? Będzie ona trwała tak długo, jak długo bootleggerzy będą mogli sprzedawać pokryjomu alkoholowe napoje. Tak długo, jak długo będzie istniało w Nowym Yorku 32.000 tajnych szynków. Tak długo, póki każdy posługacz hotelowy będzie mógł dostarczyć klientowi whisky, a każda pokojówka i kucharka potrafią sfabrykować „gin” domowym sposobem. Tak długo, jak długo szampian i bordeaux fabrykacji nowojorskiej będą do nabycia w każdej ilości.

Jeden rok prawdziwej prohibicji, istotnie suchego regimu u, zabiły obecną prohibicję. Nasi politycy obrzydliby sobie bardzo szybko prohibicję, gdyby nie mieli co pić. Ale istnieje przecież tyle tysięcy kilometrów otwartych granic.

Sreszczam się: wystarczy pokrobać prohibicjonistę, aby ujrzeć bootleggera. Pod powłoką bootleggera kryje się businessman. I to jest wielka szkoda dla kraju i społeczeństwa”

## Konszachty w sprawie banku międzynarodowego.

BERLIN, 18-IX. (Pat). „Boersen Courier” w depeszy z Genewy zamieszcza informację, uzyskaną — jak twierdzi — z dobrze informowanego źródła, której jednak sam dziennik — jak się zastrzeżę — nie daje wiary. Według tej informacji w Genewie odbywają się rozmowy pomiędzy Loucheurem i Grahamem w sprawie statutu przyszłego międzynarodowego banku reperacyjnego. Rozmowy te miały doprowadzić do zasadniczego uzgodnienia stanowisk Francji i Anglii. Chodzić ma przedewszystkiem o ustanowienie siedziby banku w Szwajcarii oraz o

wyznaczenie przez radę banku na stanowisko prezesa Anglika. W ten sposób Anglia uzyskaby w radzie zarządzającej banku trzech przedstawicieli, tak samo jak na zasadzie planu Younga Francja i Niemcy. Włochy, Belgia Japonia i Stany Zjednoczone miałyby po dwóch przedstawicieli. Szwajcaria, Holandia, Szwecja, Rumunia, Jugosławia, Grecja, Hiszpanja po jednym przedstawicielu, ponieważ rada dyrekcji na ma się składać z 25 osób, — zostaje jedno miejsce wolne, które ma być przyznane bądź Portugalii, bądź Czechosłowacji.

## Ponowna eksplozja w kopalni „Karol”.

SAARBRUCKEN, 17-IX. (Pat). Ilość zabitych w drugiej eksplozji w kopalni Karola podniosła się do 13 osób. Ilość rannych wynosi 26 osób. Losy 3 osób są nieznane. Istnieje obawa, iż zwłoki ich znaleziono będą pod gruzami kopalni. Łącznie z ofiarami pierwszej katastrofy, która miała miejsce w niedzielę, w obu katastrofach poniosło śmierć 20 osób, zaś wspólna liczba zagranicznych i rannych wynosi 31. Zachodzi obawa dalszych wybuchów.

## Ogólna liczba ofiar w kopalni „Karol”.

SAARBRUCKEN, 18-IX. (Pat). Z pod gruzów kopalni Karola, w której wydarzyła się druga z rzędu eksplozja, wydobyto zwłoki dalszych czterech ofiar. W ten sposób ogólna liczba zabitych w drugiej katastrofie wynosi 19 osób.

## Napad na kasjerów kopalni.

BERLIN, 18-IX. (Pat). Dzienniki poranne donoszą, że wczoraj przed południem w Zichau dokonano napadu na trzech kasjerów jednego z towarzystw kopalnianych. Kasjerzy ci wraz z dwoma robotnikami transportowali na dwukolowym wózku worek, zawierający 86 tys. marek. Nagle przystąpiło doń dwóch uzbrojonych w rewolwery ludzi, którzy odebrali im wszystkie pieniądze i zbiegli samochodem.

## Międzyparlamentarna konferencja handlowa.

BERLIN, 17-IX. (Pat). Połączono komunikują, iż międzyparlamentarna konferencja handlowa, która się zbierze w Berlinie dnia 23 b. m., zajmie się zbadaniem istniejącego ustawodawstwa gospodarczego biorących udział w obradach państw oraz możliwości uzgodnienia tych ustawodawstw. W konferencji weźmie udział 260 przedstawicieli obcych parlamentów, wśród których z Polski 23.

## Radjostacja Ligi Narodów w Genewie.

GENEWA, 18-IX. (Pat). Komisja mieszana, utworzona dla zbadania sprawy specjalnej radjostacji Ligi Narodów, jednomyślnie postanowiła, że należy zaproponować następujące rozwiązanie tej sprawy. W czasie pokoju stacja będzie prowadzona przez władze szwajcarskie, natomiast w momentach kryzysu stacja przechodzi pod kierownictwo Ligi Narodów. W tym jednak wypadku Szwajcaria ma prawo mieć na radjostacji swego obserwatora. W Genewie, oprócz już istniejącej szwajcarskiej radjostacji, miałyby być utworzone dwie nowe radjostacje krótkofalowe dla obsługiwaną krajów pozaeuropejskich. Jako zwrot kosztów Liga Narodów miałaby płacić 200 tys. fr. odszkodowania.

## Obrót czekowy P. K. O. w m-cu sierpniu br.

Ogólny obrót czekowy P. K. O. osiągnął w m-cu sprawozdawczym cyfrę 2.002 milionów złotych. — Z powyższej kwoty na obrót bezgotówkowy (prelewowowy) przypada 1.231 milj. zł. czyli przeszło 61 proc. W ciągu 8 miesięcy r. b. (styczeń — sierpień) obrót czekowy P. K. O. wyniósł 15.387 milj. zł., gdy w tym samym okresie czasu w roku ubiegłym tylko 13.550 milj. zł. — Wzrost przeto obrotów na rachach czekowych P. K. O. w roku bieżącym wynosi 1.837 milj. zł.

Jednocześnie ze wzrostem obrotów czekowych wzrosło również saldo na rachunkach czekowych oraz ich liczba.

Tak więc pozostało na kontach czekowych P. K. O. wynosiła w dniu 31. VIII. 1929 r. zł. 178.422.296.15, co w porównaniu do m-ca ubiegłego stanowi wzrost o zł. 6.084.669.76.

Liczba kont czekowych osiągnęła na ultimo sierpnia 61.033 czyli o 491 kont więcej niż w m-cu ubiegłym.

## Kto wygrał na loterii?

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

We wczorajszym ciągueniu loterii wypadły następujące Nr. Nr.: 25 tysięcy zł. Nr. 129637, 10 tysięcy zł. Nr. Nr.: 55870, 158485, 177186, 179501, 5 tysięcy zł. Nr. Nr.: 17497, 35279, 40927, 76467, 103023, 128908, 133416, 158863, 164628, 181491, 1 tyśiąc zł. Nr. Nr.: 3321, 4160, 6902, 13640, 15102, 26190, 26761, 33767, 47323, 47353 53560, 66325, 74792, 75890, 75989, 78546, 79775, 85112, 86480, 86954, 94556, 100016, 104326, 105502, 110374, 113185, 115893, 116915, 116946, 131434, 136766, 149901, 151540, 157107, 161474, 179883.

## Giełda warszawska z dn. 18 IX. b. m.

WALUTY I DEWIZY:

Londyn	43,22 1/2	— 43,33	— 43,12
Nowy Jork	8,90	— 8,92	8,88
Paryż	34,91 1/2	— 34,99 1/2	— 34,81 1/2
Praga	26,39	— 26,39 1/2	— 26,45
Szwajcaria	171,86 1/2	— 172,29 1/2	— 171,43 1/2
Wiedeń	46,65 1/2	—	— 46,53 1/2
Wien	125,48	— 125,79	— 125,17
Marka niemiecka w obr. nieof.			212,30
Gdańsk			172,81

Papieru procentowe: Pożyczka inwestycyjna 116—120—119. Premj. dolarowa — 63,50. 5% konseryjna 49,50, 4 1/2% ziemskie 49—48,75—48,85. 8% warszawska 67,50 — 68 1/2.

Akcje: Banku Handl. 116, Polski 173 — 170. Spółek Zarokow. 78,50. Kijewski 90, Firley 51. Nobel 13,50. Modrzejowski 22.

## Popierajcie przemysł krajowy

# WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

## Wielkie manewry armii sowieckiej na pograniczu polskiem.

Przed kilku dniami w rejonie Radoszkowicz rozpoczęły się wielkie manewry armii sowieckiej. W manewrach biorą udział wszystkie rodzaje broni, nie wyłączając tanków i samolotów. Kanonada artylerji początkowo zaniepokoiła mieszkańców pogranicznych wsi i miasteczek polskich.

W związku z manewrami nad granicą polską pojawiają się eskadry samolotów sowieckich.

## Polsko-sowiecka konferencja parytetowa.

Na odcinku granicznym Ziabki odbyła się polsko-sowiecka konferencja parytetowa, poświęcona omówieniu szeregu spraw lokalnych. Konferencja dała wynik pozytywny.

## Rozszarpany przez granat.

Na terenie gminy Wlazyn, koło wsi Wilkorolewo jeden z chłopców pasących bydło, znalazł na polu granat, którym zaczął manipulować tak nieszczęśliwie, iż spowodował eksplozję, ponosząc śmierć na miejscu.

Wypadek ten wywołał wśród okolicznych mieszkańców przynębiające wrażenie.

## Sensacyjny proces komunistyczny w Lidzie.

36 osób na ławie oskarżonych.

2-go maja r. 1927 o godzinie 5-jej rano komendant p. p. w Żoludku wysłał starszego posterunkowego Skorskiego by się przekonał czy nie rozrzucono w miasteczku jakichś odezw komunistycznych. Przechodząc ulicą Dworkną st. post. Skorski zauważył szalandar komunistyczny wywieszony na słupie telegraficznym koło urzędu pocztowego.

Zdejmując szalandar znalazł na ziemi koło słupa guzik od palta, który po namyśle zabral z sobą. I o to dzieło temu guzikowi zdolano nie tylko odnaleźć sprawcę wywieszenia szalandaru, lecz także zlikwidować szereg jacek komunistycznych w Żoludku, Lidzie, Szczytnie, Różance i kilku wsi okolicznych.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło iż w palcie Fiszla Bajkalskiego brakowało guzika akurat takiego jaki został znaleziony pod słupem. Badany Bajkalski oświadczył, iż w dniu 1 maja wypożyczył od niego palto Szpels Reimz, który w dniu następnym wyjechał z Lidzi. Badany Reimz przyznał się do winy wywieszenia szalandaru, i że z niego nie ma już nic. Zdejmując szalandar, który zabrał z sobą, znalazł guzik od palta, który po namyśle zabral z sobą. I o to dzieło temu guzikowi zdolano nie tylko odnaleźć sprawcę wywieszenia szalandaru, lecz także zlikwidować szereg jacek komunistycznych w Żoludku, Lidzie, Szczytnie, Różance i kilku wsi okolicznych.

## Walka z tyfusem brzuszny.

Celem przedszego zlikwidowania epidemii duru brzuszego w myśl rozporządzenia Min. Spraw Wewn. (dep. służby zdrowia) Urząd Wojewódzki (wydział zdrowia) wydał zarządzenie Magistratowi m. Wilna i starostom powiatowym by wszystkie wykiadki duru brzuszego były składowane do szpitali i tylko w wyjątkowych wypadkach gdzie warunki mieszkaniowe i sanitarne pozwalają na odosobnienie chorych bez szkody dla otoczenia chorego pozostawiać w mieszkaniu na kuracji i to tylko za zgodą sekcji zdrowia Magistratu, a na powiatach lekarzy powiatowych względnie rejonowych. W wypadku pozostawienia chorego w mieszkaniu le-

karz sanitarny miejski, a na powiatach lekarz rejonowy winien pobrać krew chorego na dokonanie badania serologicznego. Po spadku gorączki w czasie zdrowienia, t. j. między trzecim i dalszymi tygodniami zostanie roztoczony nadzór nad ozdrowieńcem, polegający na uświadomianiu nosiciela zarazki by on nie stał się źródłem zakażenia dla innych oraz na badaniu bakteriologicznym jego wydzielin. Dla otoczenia chorego są rozdawane bezpłatnie pigułki zapobiegawcze przeciwdurowe. Zostanie również zwiększony nadzór nad czystością sprzedawanych produktów spożywczych, zwłaszcza nabiału.

## Trakt wileński im. J. Piłsudskiego.

Ze złożonego ministrowi Moraczewskiemu sprawozdania przez dyrektora Robót Publicznych inż. Stefana Siła-Nowickiego o budowie odcinka traktu wileńskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie województwa wileńskiego do wiadomości się następujących szczegółów.

Budowa państwowego traktu wileńskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie województwa wileńskiego, na przestrzeni od granicy województwa nowogródzkiego, do granicy wielkiego m. Wilna obejmuje odcinek drogi długości 41,383 km. Budowę tego odcinka poprzedziły studia techniczne i trasowanie linii według zasadniczego kierunku wskazanego przez Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. Do studjów na terenie przystąpiono dnia 12-XI 26 roku, budowę zaś rozpoczęto 7-II 1927 roku.

Trasa wybudowanej drogi rozpoczyna się w województwie wileńskim drownianym mostem na rzece Solczy, stanowiącym granicę z województwem nowogródzkim. Droga, biegnąc w kierunku północnym, wchodzi do puszczy Rudnickiej, gdzie przecina dzwiczę teryny leśnej, na których żadnych dróg wogóle nie było. Droga wchodzi następnie do puszczy Olkienińskiej, gdzie przekracza rzekę Małą Pierciupkę. W dalszym ciągu droga przekracza rzekę Merezankę, dochodzi do dawnego traktu państwowego pod folwarkiem Ropieje i tym

traktem prowadzi z nieznacznie zbroceniami od pierwotnego kierunku aż do Ponar przekraczając rzekę Wakę. Koniec zjazdu z wozów Ponarskich jest zarazem końcem odcinka będącego w budowie w obrębie województwa wileńskiego.

Calkowity koszt budowy wynosi 3,026,720 złotych. W tem koszt budowy większych mostów 92,438 zł. Przeciętny koszt 1 km. drogi z wyłączeniem budowy większych mostów i inwentarza wynosi 70,644 zł. Stosunkowo wysokie jak na warunki wileńskie koszty budowy 1 km. drogi ma swoje uzasadnienie w wyjątkowo trudnych warunkach budowy, szczególnie na 20 kilometrowym odcinku na bagnach Rakiecie i Merezanki, w puszczy Rudnickiej i Olkienińskiej gdzie wogóle żadnych dróg nie było.

Budowa traktu wileńskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie województwa wileńskiego nie jest całkowicie zakończoną, jak to ma miejsce w województwie białostockim i nowogródzkim. Zakończoną została budowa odcinka od granicy województwa nowogródzkiego do m. Wilna. Pozostaje jeszcze do budowy dalszy odcinek długości 230 km. od wsi Mickuny położonej w odległości 18 km. na północ od Wilna do m. Dziny nad rzeką Dzysną. Droga ta przechodzi przez 4 powiaty: wileński, postawski, święciański i dzisieński pozbawiony niemal zupełnie dróg bitych.

## Odzyskanie 21 ksiąg Mojżesza przez gminę żydowską w Kurzeńcu.

W dniu 8 b. m. gmina żydowska miasta Kurzeńca (pow. wilejskiego) otrzymała 21 Ksiąg Mojżesza (Sefer Tores), które w czasie wojny światowej wysłane były przez gminę w roku 1915 na przechowanie do Leningradu. Starania bowiem o zwrot tych otaczanych powszechną czcią przez ludność żydowską przedmiotów kultu, przez polskie czynniki konsularne w Sowietach, uwiecznione zostały pozytywnym wynikiem. Z racji podżyskania Ksiąg Mojżesza odbyło się wspomnianego dnia 8 b. m. w synagodze w Kurzeńcu nabożeństwo. Rabin m. Kurzeńca Eljasz Uspola w dziękczynnym

piśmie na ręce p. wojewody wileńskiego Wł. Raczkiewicza komunikuje iż cała ludność żydowska Kurzeńca w czasie wspomnianego nabożeństwa zanosiła modły o powodzenie i szczęście oraz wieczność drogiej naszej Ojczyzny — Polski, Głowy Państwa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Piłsudskiego, Rządu i władz w uczuciu wdzięczności za ich starania i interwencję dzięki czemu — jak opieku awstęp pisma — „jesteśmy obecnie znowu w posiadaniu naszych świętości za które Żydzi oddawali życie we wszystkich zakątkach świata całego, a w Polsce w tym kraju, gdzie tolerancja dla nas jest prawdziwą ma możność rozwijać się swobodnie.

# KRONIKA

Czwartek 19 Września  
Dziś: Jannarjusza B.  
Jutro: S. dz. Eustachego.  
Wschód słońca — g. 5 m. 9  
Zachód — g. 17 m. 4

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 18/IX—1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach 768  
Temperatura średnia + 13° C  
Opady w milimetrach —  
Wiatr przeważający — cisza  
Uwagi: północnywiat  
Minimum: + 7°  
Maximum: + 19° C.  
Tendencja barometr.: spadek, nast. stan stały.

### OSOBISTE

— Wyjazd kuratora. [W związku przyjazdem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do województwa nowogródzkiego, wyjechał tam kurator okręgu szkolnego p. Pogorzelski. Zastępstwo kuratora naczelnik wydziału p. Malowski].  
— Wyjazd do Poznania starosty powiatowego. Onegdaj wyjechał do Poznania starosta na powiat włocławski inż. Radwański. Zastępstwo objął inspektor starostwa w Wilnie p. Żytko.

### ADMINISTRACYJNA

— Wysłudzenie cudzoziemców z granic Polski. Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ruchu cudzoziemców w dniu 27 b. m. rozpoczęło się wysiedlanie cudzoziemców, którzy nie uzyskali przedłużenia prawa pobytu w Polsce. Obywateli państw obcych tej kategorii otrzymali nakazy opuszczenia granic Polski i o ile nie zastąpiły się do nich do dnia 26 b. m. do godz. 24-jej zostają przymusowo odstawieni na posterunki graniczne przez władze administracyjne.

— Zakaz uczęszczania małoletnich do szynkowni. Władze administracyjne projektują wydanie zarządzenia właścicielom szynkowni, zakazujące wstępu małoletnim do lokali sprzedających napoje alkoholowe nawet w asyście dorosłych. Zarządzenie to ma zapobiec demoralizacji młodzieży.

### MIJSKA

— Połączenie traktu Batorego z Antokolem. Władze wojskowe przystąpiły już do realizacji projektu połączenia Antokola z traktem Batorego. W tym celu prowadzone są roboty nad przedłużeniem ul. Borowej (Antokol) i połączenia jej z traktem Poocim. Istnieje również, jak się dowiadujemy, projekt wybudowania odnogi dla uzyskania połączenia komunikacyjnego z Połpięszką.

— Pobyt dziennikarza holenderskiego w Wilnie. W dniu 18 b. m. przybył do Wilna dziennikarz holenderski p. Rutten, któremu z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych towarzyszy radca Litwiński. Gości powitał na dworcu p. Józef Robakowski z ramienia wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego. Przed południem zwiędano pod kierownictwem p. prof. Ferdynanda Ruszczyka Wilno, potem goście złożyli wizytę p. Wojewodzie. W godzinach popołudniowych zwiędano Troki.

— Ustąpienie radnych gminy żydowskiej. Starosta Grodzki zatwierdził rezygnację d-ra Szabata i Flaksa z mandatów radzieckich gminy żydowskiej w Wilnie.

— Zwiędanie budowy szkolnych przez min. Moraczewskiego. P. Minister Robót Publicznych Moraczewski pozostał przez dzień wczorajszy 18 b. m. w Wilnie i zwiędzał przed południem w towarzystwie Kuratora Pogorzelskiego, wiceprezydenta Czyży i dyrektora robót inż. Siła-Nowickiego budowy szkolne. Po śniadaniu, którym podejmował w min. starosta wojewoda wileński, p. Moraczewski udał się w godzinach popołudniowych w celu zwiędzenia tamtejszych okolic zaś wieczorem o godz. 23 wyjechał z powrotem do Warszawy.

## Delegacja gmin Rakowa u p. wojewody Raczkiewicza.

Dn. 18 bm. wojewoda Wł. Raczkiewicz przyjął delegację gminy miejskiej i wiejskiej Rakowa (w powiecie mołodeczańsk.) wraz z przedstawicielami miejscowego ziemianstwa. Delegacja złożyła p. wojewodzie wyrazy czci i podziękuję z racji 10-lecia sprawowania przez p. wojewodę Raczkiewicza władzy nad tą gminą najpierw w charakterze naczelnika okręgu administracyjnego mińskiego, potem jako wojewody nowogródzkiego, wreszcie od lat 5 w charakterze wojewody wileńskiego. Gmina Raków jest jedną gminą, która przez cały ten czas bez przerwy podlegała p. woj. Raczkiewiczowi, gdyż zbiegiem okoliczności podczas przeprowadzania nowych podziałów administracyjnych, Raków zawsze znajdował się na tem terytorjum, w którym urzędował p. wojewoda Raczkiewicz.

Delegacja Rakowa zaprosiła p. wojewodę, aby zechciał dn. 28 bm. odwiedzić Raków, by gmina mogła przedstawić p. wojewodzie postępy prac na miejscu i by ludność gminy mogła bezpośrednio wyrazić p. wojewodzie Raczkiewiczowi podziękowanie za opiekę, jaką otaczał gminę przez cały ten rok.

W imieniu gminy żydowskiej m. Kurzeńca wyrażam p. wojewodzie wdzięczność naszą i prosimy przyjąć zapewnienia o naszej bezgranicznej miłości dla Polski naszej wspólnej Matki".  
Rabin m. Kurzeńca, pisze w końcu: „Kraj, którego przedstawiciele czynią starania dla synów Izraela aby byli w posiadaniu swych Toras, winien być szczęśliwy i wielki, tolerancja bowiem wobec synów Izraela przysparzała zawsze według historii, krajom tym wiecznej sławy pokoju wielkości i szczęścia — i z całego serca życzymy tego Polsce”.

### WOJSKOWA

— Powtórna rejestracja rocznika 1909. Referat wojskowy magistrata m. Wilna przystępuje z dniem 1 października do powtórnej rejestracji mężczyzn urodzonych w roku 1909.

— Rejestracja potrwa dwa miesiące do dnia 1 grudnia b. r.

— Dodatkowa komisja poborowa. Na dz. 3-go października w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2 wyznaczone zostało dodatkowe posiedzenie Komisji poborowej, na którą mają obowiązek stawić się wszyscy mężczyźni stale zamieszkałi na terenie m. Wilna, którzy dotychczas tego nie dokonali.

### SPRAWY PRASOWE

— Konfiskata „Naszej Żyzi”. Władze administracyjne zarządziły w dniu wczorajszym konfiskatę dziennika rosyjskiego p.t. „Nasza Żyzi” za wydrukowanie artykułu wstępnego, którego treść koloidalna z art. i Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym.

### SPRAWY AKADEMICKIE

— Z Kola Polonistów U. S. B. w Wilnie. Dyżury informacyjne dla nowostępujących kol. kol. odbywają się w poniedziałki, wtorki od g. 4 do 5, środy i czwartki od g. 11 do 12, w piątki i soboty od g. 1 do 2 — w lokalu Kola, przy ulicy Zamkowej 11—7. Godziny dalszych dyżurów będą ogłoszone w lokalu Kola.

— Chór Akademicki U. S. B. Zarząd chóru zawiadani swych członków, że próby rozpoczną się w pierwszych dniach października. Dokładny termin zostanie jeszcze podany. Zapisy nowych członków odbywają się w lokalu Kola Polonistów (Zamkowa 11, wejście od ulicy) od dnia 18 b. m. w następujących godzinach: w poniedziałki i wtorki od 4—5 p. p., w środy i czwartki od 11—12, w piątki i soboty od 1—2 p. p.

### UNIERSYTECKA

— Nowi docenci U. S. B. Dr. Falkowski Adolf i dr. Stefan Bagnięński zostali habilitowani na docentów Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie.

### SPRAWY SZKOLNE

— Nowy dyrektor gimnazjum im. Julj Słowackiego. Jak się dowiadujemy, kierownik Oddziału Wyznań Religijnych w Urzędzie Wojewódzkim p. Antoni Narwojusz obejmie z początkiem przyszłego tygodnia stanowisko dyrektora gimnazjum im. J. Słowackiego w Wilnie.

Stanowisko kierownika Oddziału Wyznań obejmie dotychczasowy kierownik Oddziału Przejadnego p. Wiktor Piotrowicz.

### Z POCZTY

— Nowa agencja. Z dniem 23 września b. r. uruchamia się agencja pocztowa Kościeniewo w pow. Stonimskim.

### Z KOLEI

— Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, zawiadania, iż komunikację morską Władcywostok Port Japoński Kōji Mane z odjazdem z Władcywostoku w środy i soboty i przyjazdem do Curugi w piątki i poniedziałki oraz z powrotem z odjazdem z Curugi we wtorki i soboty i przyjazdem do Władcywostoku we czwartki i poniedziałki.

— Ulgi taryfowe dla Wileńczyków. W związku z mającą wejść w życie z dniem 1 października nową taryfą kolejową miarodajne władze omawiają obecnie projekt zastosowania dla Wileńczyków daleko idących ulg taryfowych na przewóz artykułów pierwszej potrzeby.

### SPRAWY ROBOTNICZE

— Spadek bezrobocia. Podług danych P. U. P. P. w Wilnie tydzień ubiegły przyniósł znaczny spadek liczby bezrobotnych, bo o 218 osób.

W chwili obecnej stan bezrobocia zamyka się cyfrą 2090 osób, w tej liczbie mężczyzn 1386 i kobiet 704.

— Rejestracja młodych pracowników. Inspektorat Pracy w Wilnie przystąpił do rejestracji wszystkich pracowników zakładów przemysłowych i handlowych w wieku do lat 18-letu.

— Wyjazd na roboty do Francji. W najbliższą sobotę wyjedzie z Wilna do Francji transport robotników zrekrutowanych przez Państw. Urz. Pośr. Pr. w Głębokiem i Brasławiu. Wymienieni robotnicy znajdą pracę na robotach rolnych i górniczych.

### SPRAWY BIAŁORUSKIE

— Białoruski Seminarjum nauczycielskie w Niemcezech (?). Wśród społeczeństwa białoruskiego w Wilnie, krąży pogłoski, że grupa białorusinów prowadzi starania w celu otwarcia Białoruskiego Seminarjum Nauczycielskiego w Niemcezech.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Z życia T-wa Opieki nad Zwierzętami. W Wilnie w dniu 22 września r. b. przy zb. ul. Królewskiej i Zamkowej w łaskawie udzielonym lokalu przez firmę „Elektrolux” Komitet Pań przy T-wie Opieki nad Zwierzętami w Wilnie pod protektorem Pani Wojewodziny Jadwigi Raczkiewiczowej urządziła Loterię Fantową. Czysty dochód z której przeznaczony jest na zapoczątkowanie funduszu dla utworzenia Szkoły Podkuwaczy koni z ambulatorjum przy niej.

Biletów wypuszczono 2000 po cenie 50-ciu groszy za bilet, z których co 5-ty wygrawa. Fanty oglądać można w magazynie firmy „Elektrolux”, które w dniu loterii będą wydawane na miejscu, a następnie w przeciągu 30 dni w lokalu p. Wandy Swolickiej przy ul. Mickiewicza 19 m. 12.

— Wybory członków Zarządu Izby Przemysłowo-Handlowej. W uzupełnieniu sprawozdania z II-go plenarnego zebrania radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie zamieszczonego w nr-ze wtorkowym „Kurjera Wil.” podajemy, że na tem zebraniu dokonano wyboru członków: od Sekcji Przemysłowej p. Leona Polaka z Białegostoku i p. Ludwika Chomińskiego z Wilna, oraz w miejsce ustępującego w Sekcji Handlowej p. Ignacego Materskiego z Wilna p. prof. Władysława Zawadzkiego. Poza tem dokonano wyboru radców do 18-tu Stałych Komisji Izby.

### RÓŻNE

— Dlaczego nie odbyła się zabawa ogrodowa O. Z. P. R. W Wilnie w związku z notatką „Jaka sie okazała” w Nr-ze 211 „Kurjera Wileńskiego” z dnia 15 b. m. pod tytułem „Zabawa, która się nie odbyła” Zarząd Okręgu Wileńskiego O. Z. P. R. P. R. p. nadsyła nam pismo, w którym wyjaśnia, że odwołanie zabawy nastąpiło wskutek odmowy artystów, którzy widząc słabą frekwencję publiczności (około 150 osób), nie chcieli wystąpić, gdyż honorarium ich było umówione w wysokości 25 proc. od dochodu brutto, natomiast kierownik trupy, tuż przed rozpoczęciem występów, nadesłał do Zarządu Związku list, z żądaniem wypłaty 100 złotych za udział, wobec umowie. Jako pretekst do zerwania umowy posłużył im brak

pianina, które mogło być w każdej chwili sprowadzone. Co się tyczy zwrotu pieniędzy za bilety, to kasa częściowo to na miejscu uskuteczniła, jednak wskutek pokrycia wydatków biejących, jakoto: orkiestry, która grała od godz. 5-jej po poł. do godz. 8-jej, afiszów i innych, gdy w kasie pieniędzy zabrakło, poproszono publiczność o odebranie pieniędzy w poniedziałek, dnia 17, w lokalu Związku, przy ulicy Uniwersyteckiej 6-8, od godziny 17 — 19. Wszyscy, którzy się zgłoszyli, otrzymali zwrot pieniędzy. Ze swej strony cieszymy się, że nie z winy Związku zabawa została w niewłaściwym czasie odwołana, i że tylko nieprzewidywane okoliczności zmusiły go do tego niezbyt przyjemnego kroku.

### ZABAWY

— Wielka Zabawa Tancieczna. Dnia 21-go września b. r. (sobota) w sali Związku Drukarzy m. Wilna (ul. Baksza 4) odbyła się Wielka Zabawa Tancieczna połączona z mieleni niespodziankami. Początek zabawy o godz. 9-jej wiecz. Bufet obfity na miejscu.

## TEATR I MUZYKA

— Otwarcie sezonu w Teatrach Miejskich. Jutro w piątek nastąpi otwarcie sezonu zimowego w Teatrach Miejskich na Pobulance. W dniu tym wystawione zostanie potężne dzieło wieszca naszego Adama Mickiewicza „Dziady” w układzie S. Wyspiańskiego, reżyserji A. Zelwerowicza i R. Wasilewskiego. Dekoracje W. Małkowskiego. Czysty zysk przeznaczą się na budowę pomnika A. Mickiewicza w Wilnie.

— W Teatrze Miejskim „Lutnia” inauguracja sezonu odbędzie się w sobotę 21 h. m. Przedstawienie inauguracyjne wypełni świętna komedia A. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów” z A. Zelwerowiczem w roli głównej.

## RADJO

Fala 385 mtr.

CZWARTEK, dnia 19-go września.  
11.55: Sygnal czasu i hejnał 12.05: Gramofon. 12.50: Wieści z P. W. K. 13.00: Komunikat meteorologiczny. 16.55: Program repertuaru i chwila literacka. 17.50: Wieści z P. W. K. 18.00: Koncert. 19.00: Pogadanka radiotechniczna. 19.25: Audycja literacka. 19.55: Sygnal czasu i program. 20.05: „Sport lotniczy” — odczyt. 20.30: Koncert. 22.00: Komunikaty. 22.45: Muzyka tancieczna.

## NA WILEŃSKIM BRUKU

— Okradziony przez sublokatora. Swirlin Józefowi Kurlandzka 13, sublokator Bajwel Mana dokonał kradzieży 750 zł. i zbiegł w niewiadomym kierunku.

— Złodziejski pech. Klimaszewski Wiktor Ciasna 18, zameldował, że ze stajni przy ul. Ludwisarskiej 4 skradziono mu palto oraz buty na sumę 80 zł. W dniu 17 b. m. na rynku Łukiskim została zatrzymana Jurork Agata, Polacka 58 z paltem poszkodowanego, które zostało odebrane i zwrócone Klimaszewskiemu.

— Młodzieńcy nożownik. Dnia 17 b. m. przy ulicy Filarek 17 został uderzony nożem w bok Emiljan Piotr, lat 13, uceca, zamieszkały w internacie litewskim, Filarecka 30, przez Podobieda Jerzego, lat 11, Filarecka 31.

Po odwiezieniu rannego przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala dziecięcego na Antokolu, lekarz stwierdził przebiecie płuca. Podobieda zatrzymano.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

### Traktat handlowy chińsko-polski.

LONDYN, 18-IX. (Pat). Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że dziś popołudniu podpisano traktat przemysłowy, handlowy i morski między Chinami i Polską. Tekst traktatu ogłoszony zostanie dopiero po ratyfikacji przez obie strony. W kolach chińskich mówią, że traktat

polsko-chiński nie zawiera przywilejów eksterytorjalnych istniejących dotychczas w stosunkach państw obcych z Chinami. Traktat uważany jest za pierwszy zawarty przez rząd nankijski z państwem obcym na zasadach całkowitej równości stron i wzajemności.

### Kongres Żydów - ortodoksów.

WIENIEN, 18-IX. (Pat). Wybrana przez kongres żydów - ortodoksów rada centralna, złożona ze 100 członków, ukonstytuowała się wczoraj wieczorem, wybierając prezydentem swoim rabina Lewina z Rzeszowa. Siedzibą rady centralnej będzie Warszawa. Jednym z pierwszych kroków prezydenta wzmiankowanej rady będzie

dzie wzięcie rządu polskiemu w uroczysty sposób rezolucji kongresu, wyrażającej cześć, hold i podziękowanie za szczególną opiekę nad ludnością żydowską w Palestynie podczas pogromu arabskiego ze strony konsula generalnego Zbyszewskiego.

### Sprawa Wójcika.

Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy.

Sprawa Józefa Wójcika, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa dwóch oficerów w Piastowie pod Warszawą, rozpoczęła się wczoraj w Sądzie Okręgowym. obrońcą jest adwokat Kijenski, sławny rzecznik Eligjusza Nowiadowskiego, mordcy pierwszego Prezydenta Rzplitej i wielki zaufany endecki. Oskarżony nie przyznał się do winy usiłowania zabójstwa, ani do obrazu oficerów 36 pułku. W skierowanym do pułk. pismie obraził nikogo nie chciał i żadnych zarzutów personalnych nikomu nie stawiał. Jeśli chodzi o strzały, to Wójciki stwierdza, że działał w obronie własnego bezpieczeństwa, gdyż ze

względu na wczesną godzinę przybycia oficerów nie mógł przypuścić, iż są to zastępcy honorowi, iż są to ludzie, którzy mają dobre zamiary.

W dalszym ciągu przewodu, który wywarł niesłychane zainteresowanie w szerokich kręgach państwa warszawskiej, wojskowych i politycznych, obrona stara się zrobić z niego oręż polityczny przeciwko sanacji.

Zeznawali dwaj świadkowie oskarżenia por. Cebrowski i por. Nowaczyński, którzy w całości potwierdzili akt oskarżenia. Dalszy ciąg procesu odłożono na dzień dzisiejszy.

### Przyjęcia u p. premiera Świtalskiego.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dniu wczorajszym prezes Rady Ministrów przyjął kolejno min. spraw wewnętrznych Składkowskiego, wyznań relig. i oświecenia publicznego Czerwińskiego, sprawiedliwości Cara, oraz min. pracy i opieki społecznej Pristora.

### Posiedzenie komitetu ekonomicznego Rządu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj o godz. 5 i pół popoł. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów pod przewodnictwem p. premiera Świtalskiego, poświęcone polityce zbożowej rządu.

### Ulgi dla urzędników przy nabywaniu akcji Banku Polskiego.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Z uwagi na to, że akcje pierwszej emisji Banku Polskiego są w posiadaniu wielu urzędników i pracowników, którym przy sprzedaży przez rząd drugiej emisji akcji Banku Polskiego, nabycie ich mogło przyjsz z trudem, istnieje zamiar, aby udzielać przy subskrypcji nowych akcji dwu-miesięcznego kredytu. Względy starze akcje będą mogły wplacać należność za nowe w ciągu 2 miesięcy od daty zgłoszenia.

### Popieranie Ligę Morską

KINO-TEATR "HOLLYWOOD" Mickiewiczza 22.

Dzisiaj premiera! Wstrząsający dramat w 10 akt.

„Zapomniane twarze”

Obraz ten cieszył się kolosalnym powodzeniem w stolicach całego świata. W rolach głównych: Clive Brook, kusząca Olga Baklanowa, czarująca Mary Brian i William Powell.

Kino Miejskie kulturalno-słowno Sala Miejska Ostrobramska 5.

Od dnia 18 do 22 września 1929 r. włączanie będzie wyświetlany film:

„Sportowiec z miłości”

Komedja w 8-miu aktach. W roli głównej najmlodszy wesołek świata Buster Keaton. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek o g. 6-ej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4.

KINO-TEATR "HELIOS" Wileńska 38.

„Motyl wielkomiejski”

Bogata wystawa. Cudowna gra. Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10.15.

Kino Kolejowe OGNISKO (obok dworca kolejow.)

„Zakazana dzielnica Algieru”

Dzisiaj premiera! Potężne arcydzieło reżyserji genialnego Ryszarda Eichberga p. t. „Zakazana dzielnica Algieru”. Dramat erotyczny. W rolach głównych: Anna May-Wong.

KINO Piccadilly Wielka 42. Tel. 17-85.

„Trujące usta”

Dramat kobiety, którą napiewnowo przeznaczono, według głośnej powieści J. M. Carretero „La Venenosa”. W rolach głównych: Raquel Meller, Warwick Ward i Silvio de Pedrelli.

Polskie Kino WANDA ul. Wielka 30, tel. 14-81

„Białe noce”

Z życia handlarzy żywym towarem. film, odsłaniający tajemnice afrykańskich domów rozpusty. W rolach głównych: MARJA JACOBINI. Początek o godz. 6-ej W niedzielę i święta o godz. 4-ej.

Archiwum Państwowe w Wilnie ogłasza PRZETARG

na makulaturę, wagi ogólnej około 35.000 kg., znajdującą się w murach po-Franciszkańskich przy ul. Trockiej 12.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do g. 12 dn. 21 października 1929 r. w lokalu Archiwum Państwowego przy ul. Uniwersyteckiej 5, poczem nastąpi także otwarcie ofert, które winny zawierać: 1) dowód, że oferta składa papiernia, lub dostawca papieru, 2) wysokość sumy oferowanej za 1 kg. makulatury, 3) zobowiązanie, iż makulatura będzie przerobiona w papierni, nie zaś rozsprzedana w handlu.

Do oferty musi być dołączony kwit Kasy Skarbowej na wpłacone wadium (kaucja) w wysokości 10% od ogólnej sumy, oferowanej za całą partję makulatury. Dla obejrzenia makulatury i otrzymania szczegółowych warunków sprzedaży należy się zwrócić do Oddziału Archiwum Państwowego w murach po Franciszkańskich przy ul. Trockiej 12 — codziennie od g. 9 do 2, tel. 12-97.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Julian Mościński, zamieszkały w Wilnie przy ul. Wileńskiej 25 m. 10, zgodnie z art. 1030 U.P.C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 20 września 1929 roku, o godzinie 10 rano, w Wilnie przy ul. Słowackiego 19 m. 28 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Abrahama Reźnickiego majątku ruchomego, składającego się z urządzenia domowego, oszacowanego na sumę zł. 570 na zaspokojenie pretensji Skarbu Państwa w sumie zł. 1273 z 2/3% i kosztami.

W. JUREWICZ były majster firmy „Paweł Bure” poleca najlepsze zegarki, sztucze, obrączki ślubne i inne rzeczy. Gwarantowana naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej.

Konkurs.

Związek Meljoracyjny Powiatowych Związków Komunalnych Województwa Poleskiego poszukuje leśnika z wykształceniem wyższym lub średnim z odpowiednią praktyką i poważnymi referencjami. Zakres pracy: — zorganizowanie i prowadzenie akcji zalesiania nieużytków, utrwalaania lotnych piasków i t. p., oraz sporządzanie projektów meljoracji, potrzebnych dla racjonalnego zagospodarowania obiektów leśnych.

Czy jesteś już członkiem LOPP-u?

Poszukuję posady kelnerki w Wilnie lub na wyjazd. Posiadam świadectwa i referencje.

TYSIĄCE chorych na katar śluzówki, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, etc., odzyskali zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza.

Przedsiębiorstwo prywatne W komplecie dla dzieci ze sfery inteligentnej w wieku 4-6 lat rozpoczyna się w pierwszych dniach października.

Stały zarobek Każdy może zarobić 500 600 zł. miesięczn. przyjmując zamówienia na wyrób artystyczny w miastach i na prowincji.

Ciągnięcie 5 klasy trwa do 9 października r. b. Co drugi los wygrywa Ogólna suma wygranych 5 klasy około 25 milionów

E. Lichtenstein i S-ka, WILNO, Wielka 44.

Centrala kolektory: Warszawa, Marszałkowska 146. Tabele codziennych ciągnięć do obejrzenia u nas darmo. Zamieniamy stawki. Wypłacamy wygrane. Zamówienia prowincji załatwiamy odwrotną pocztą.

Poszukuje posady kelnerki w Wilnie lub na wyjazd. Posiadam świadectwa i referencje.

Przedsiębiorstwo prywatne W komplecie dla dzieci ze sfery inteligentnej w wieku 4-6 lat rozpoczyna się w pierwszych dniach października.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza.

Przedsiębiorstwo prywatne W komplecie dla dzieci ze sfery inteligentnej w wieku 4-6 lat rozpoczyna się w pierwszych dniach października.

Stały zarobek Każdy może zarobić 500 600 zł. miesięczn. przyjmując zamówienia na wyrób artystyczny w miastach i na prowincji.

Wezwanie do składania ofert.

Garnizonowa Komisja Żywnościowa dla Wilna, Nowo-Wilejki i Podbrodzia odda w drodze nieograniczonego przetargu dostawę arendacyjną, mięsa, jarzyn i tuszusek dla wszystkich oddziałów Garnizonu Wilno, Nowo-Wilejki i Podbrodzia.

W ofercie należy podać cenę stałą na cały czas trwania umowy z dostawą do oddziałów. Do oferty należy dołączyć: 1) dowód wpłacenia wadium w wysokości 5% wartości jednodniowej oferowanej dostawy.

Przedsiębiorstwo prywatne W komplecie dla dzieci ze sfery inteligentnej w wieku 4-6 lat rozpoczyna się w pierwszych dniach października.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza.

Przedsiębiorstwo prywatne W komplecie dla dzieci ze sfery inteligentnej w wieku 4-6 lat rozpoczyna się w pierwszych dniach października.

Stały zarobek Każdy może zarobić 500 600 zł. miesięczn. przyjmując zamówienia na wyrób artystyczny w miastach i na prowincji.

LEKARZE Dr. Kenigsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

DOKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

DOKTOR D. ZELDOWICZ choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, Elektroterapię.

Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, narządów moczow. od 1 do 4 rano.

DOKTOR MEDYCYN A. CYMBLER Choroby weneryczne i skórne.

Mickiewiczza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9 — 2 15 — 7

Akuszorka Maria Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewiczza 80 m. 4.

DO SPRZEDANIA w pobliżu dworca dwa domy murowane ze sklepieniem.

Poszukiwane mieszkanie 2-3 pokoje z kuchnią. Może też być 2 pokoje przy rodzinie.

W. SOMERSET MAUGHAM.

PRZED WIZYTĄ.

(Z cyklu „SAMOTNE DUSZE”).

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

Milka poczuła nagły przypływ wstydu i gniewu. Fort, tak nazwany z racji przechowywanych tam karabinów i amunicji, był jednocześnie siedzibą sądu i stał najprostszym bungalowu rezydenta, spośród oddzielnego ogrodu. Słońce właśnie zachodziło i nie potrzebowało brzości kapelusza.

Osunęła się na krzesło i ukryła twarz w dłoniach. Harold spoglądał na nią przez chwilę, dopóki i po jego policzkach nie pociekły łzy. Podszedł do niej z wyciągniętymi rękami i runął ciężko na kolana. Łkając przytulił ją do siebie.

— Nigdy nie łamię przyrzeczenia — oznajmił ze zwykłą sobie godnością. — Ale i bez tego nie wyobraź sobie chyba, że podczas gdy ty bieżesz cierpiela, ja będę się starał o przysporzenie ci kłopotów?

Przedsiębiorstwo prywatne W komplecie dla dzieci ze sfery inteligentnej w wieku 4-6 lat rozpoczyna się w pierwszych dniach października.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza.

Przebac, mi przebac — wyjąkał. — Przyrzekam ci, że to się już więcej nie powtórzy. Wszystkiemu winna ta przeklesta malarja. — To takie upokarzające — zapłakała.

Słuchał jak dziecko. W samopoznaniu tego ogromnego, pełnego godności mężczyzny, było coś wzruszającego. Milka poszukiwała wzrokiem jego oczu, w których malował się głębok i żal i błagalna prośba.

Przedsiębiorstwo prywatne W komplecie dla dzieci ze sfery inteligentnej w wieku 4-6 lat rozpoczyna się w pierwszych dniach października.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza.

Przedsiębiorstwo prywatne W komplecie dla dzieci ze sfery inteligentnej w wieku 4-6 lat rozpoczyna się w pierwszych dniach października.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9-3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2-3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. we wtorki i piątki.

CENA PRENUMERATY, miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz.

Wydawca „Kurier Wileński” S-ka z ogr. odp. „Kurier Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk „Znicz” Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.

